

Rozmowy o Rozwoju

zainwestujwsiebie.pl



Wojewódzki Urząd Pracy w Toruniu

Zatrzymaj się na chwilę,
przeczytaj i przemyśl...



Wywiad (cz. 1) z:

**Agnieszka
Adamska**

doradcą zawodowym
w projekcie
Kierunek – Rozwój

**Rozmowę
przeprowadził:**

Ryszard Warta
▶▶▶ dla projektu
Kierunek – Rozwój

Jesteśmy po to, by wspierać

Czy rozmowa z doradcą to coś, czym trzeba się stresować? Z czym uczestnicy projektu Kierunek-Rozwój mają problemy podczas spotkań i na co warto zwrócić szczególną uwagę? Tego – między innymi – dotyczy pierwsza część naszej rozmowy z doradcą zawodowym, **Agnieszką Adamską**. Kolejne części wkrótce!

Usługa doradztwa edukacyjno-zawodowego, to brzmi bardzo poważnie. To spotkanie, którym trzeba się stresować?

Absolutnie nie! Pierwszą rzeczą, którą musi zrobić uczestnik, zanim dotrze na spotkanie, to dostać się do naszego Projektu. Zaczyna się od wypełnienia odpowiedniego formularza zgłoszeniowego na stronie zainwestujwsiebie.pl, a następnie, po zapisaniu się w tym formularzu, wybiera się usługę doradztwa. To jest pierwsza forma wsparcia, jaką otrzymuje od nas uczestnik Projektu.

Dobrze, wiemy już, że nie ma powodu, by się specjalnie stresować, ale chyba warto się do takiego spotkania przygotować? Co z Pani perspektywy i doświadczenia jest najważniejsze w tym przygotowaniu?

Zacząć trzeba od tego, że jeszcze przed spotkaniem, o czym czasami się zapomina, należy wypełnić dokument o nazwie „Historia edukacyjno-zawodowa”. Ten formularz wysyłany jest do uczestnika. To ważna rzecz, bo to na podstawie tego dokumentu, jako doradca mogę ocenić sytuację zawodową uczestnika, jego doświadczenia, ścieżkę edukacyjną, kompetencje.

To jest rodzaj formularza wypełnianego przez uczestnika i odsyłanego mailowo?



Tak. I taki dokument doradca powinien dostać od uczestnika najpóźniej na dwa dni przed spotkaniem. Druga ważna rzecz, to upewnienie się, czy uczestnik dysponuje aktualnym profilem zaufanym.

Bo bez profilu nic się nie robi.

Tak, bez profilu nic nie załatwimy, a z doświadczenia wiem, że bywają z tym kłopoty. Podczas spotkania z doradcą, uczestnik podpisuje drugą część formularza zgłoszeniowego właśnie za pomocą profilu zaufanego. Tak naprawdę profil jest potrzebny dwa razy. W tym drugim przypadku jest on używany podczas podpisywania umowy uczestnictwa, między uczestnikiem a Wojewódzkim Urzędem Pracy w Toruniu.

Na czym właściwie polegają te problemy z profilem?

Zdarza się, że uczestnik przychodzi na spotkanie z doradcą bez profilu zaufanego, bądź ma problemy z jego założeniem, albo ma profil, ale jest on nieważny, niezaktualizowany. Niestety dość często uczestnicy nie sprawdzają przed spotkaniem, czy z profilem jest wszystko

Jesteśmy po to, by wspierać

w porządku. Dlatego zawsze przed spotkaniem, oprócz wysłania maila informującego, co należy przygotować, wysyłam też wskazówkę, w jaki sposób sprawdzić, czy profil jest aktywny i czy właściwie działa. Bywa, że tracimy trochę czasu na rozwiązanie kłopotów z profilem, ale i w tym staramy się pomóc.

Dobrze, to profil mamy sprawdzony, na co jeszcze warto zwrócić uwagę?

Warto, żeby przed spotkaniem uczestnik przemyślał swoje potrzeby, oczekiwania względem spotkania z doradcą, żeby zastanowił się nad swymi dotychczasowymi doświadczeniami zawodowymi, także nad ewentualnymi trudnościami, z jakimi może spotkać się na rynku pracy. Bardzo istotne dla mnie, jako doradcy, jest to, żeby uczestnik był zaangażowany. Gdy na przykład zadaje konkretne pytania, ma tematy na które chce porozmawiać. To bardzo ułatwia, bo zdarza się i tak, że te informacje trzeba „wyciągać”.

Jak jeszcze można się przygotować do tego spotkania?

Wojewódzki Urząd Pracy w Torunia publikuje raporty i analizy, w tym Barometr Zawodów, który prognozuje zapotrzebowanie na poszczególne branże, czy specjalność. Uczestnicy nie zawsze zdają sobie sprawę, że mogą o tym poczytać, sprawdzić. Dobrze by było, gdyby się z tym zapoznali. Mówię o tym także podczas spotkania z uczestnikiem, zastanawiamy się na przykład, czy ta osoba mogłaby zasilić te branże, na które jest akurat duże zapotrzebowanie. Czasami jest też tak, że uczestnicy zapisują się do projektu, ale już nie zapoznają się szczegółowo ze stroną projektową, gdzie w strefie uczestnika znaleźć można wszystkie niezbędne informacje.

Bywa, że dość dużo czasu podczas spotkania przeznaczamy na tłumaczenie takich rzeczy, o których dowiedzieć się można samemu.

Ale doradca nie obraża się, gdy dostaje pytanie o takie zupełnie podstawowe sprawy?

Oczywiście, że nie! Staramy się we wszystkim pomóc. Mówimy też o tych podstawowych sprawach: że jest system bonowy, że jest wkład własny... Czasami uczestnikom umyka, że koszt godziny szkoleniowej w naszym Projekcie może wynieść maksymalnie 120 złotych. To ważne, bo potem może się pojawić problem, gdy godzina w wybranej usłudze kosztuje 130, czy np. 140 zł i wtedy tą różnicę trzeba dopłacać. Staramy się wspierać naszych uczestników, idziemy z nimi przez cały ten proces. To uczestnik jednak musi podjąć ostateczną decyzję, w jakim kierunku pójdzie, jakie szkolenia wybiera. My tylko staramy się go wspierać w świadomym podejmowaniu decyzji.



Właśnie, bo ostatecznie wyboru usługi dokonuje sam uczestnik Projektu.

Dokładnie. Zależy nam, żeby nasz uczestnik nie mówił, że to „doradca mi kazał” wybrać akurat tę usługę. Bo to nie o to chodzi. To sam uczestnik ma czuć i wiedzieć, co mu może pomóc.